



Ewa Bałuszyńska-Belica*
Kraków

Pierwsze lata dziennikarskiej działalności Klaudiusza Hrabyka (1914–1926)

Abstract

The article analyzes the first years of Klaudiusz Hrabyk's journalistic activity, which was a prelude to his further professional work. The paper presents the journalist's school years, during which he made his first editing attempts. Then, the period of studies during which Hrabyk established contact with youth organizations such as the National Association of All-Polish Youth and All-Polish Youth is presented. His cooperation with the National Democratic Party activists opened the door to the National Democratic Press. The articles published by the journalist in various types of press were analyzed, including *Goniec Krakowski*, *Myśl Narodowa* and *Głos Narodu*.

Keywords: Klaudiusz Hrabyk, press, Second Polish Republic, National Democracy

Słowa kluczowe: Klaudiusz Hrabyk, prasa, II Rzeczpospolita, Narodowa Demokracja

Wstęp

W niniejszym artykule został przedstawiony początkowy okres dziennikarskiej aktywności Klaudiusza Hrabyka, obejmujący w pierwszej kolejności lata 1914–1920, czyli jego działalność w przemyskiej prasie. Czas ten stanowił preludium do dalszej pracy, w ramach której podczas studiów (1920–1926) dziennikarz stawiał pierwsze kroki na gruncie prasy krakowskiej. Artykuły, które publikował wówczas Hrabyk, były ściśle związane z jego przynależnością do Młodzieży Wszchepolskiej oraz linią polityczną Narodowej Demokracji. To właśnie na łamach prasy partyjnej przyszły dziennikarz rozwijał swoje umiejętności. Artykuł objął pierwszy okres pracy dziennikarskiej Hrabyka, ponieważ autor nie

* Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie; e-mail: ewabauszyńska@gmail.com; ORCID: 0000-0001-5344-2978.

dozwał się jeszcze swojej pełnej biografii, a lata 1914–1926 stanowiły początek jego dziennikarsko-politycznej kariery.

Klaudiusz Hrabek urodził się 5 sierpnia 1902 r. we Lwowie jako syn Piotra i Stefanii z Twardowskich. W 1910 r. rodzina przeniósła się do Przemyśla, gdzie przyszły dziennikarz podjął naukę w szkole powszechnej, a następnie w miejscowym gimnazjum. W latach 1916–1918 przynależał do Polskiej Organizacji Wojskowej oraz do tajnej Organizacji Młodzieży Narodowej. Tuż przed maturą wstąpił do Armii Ochotniczej i wraz z nią brał udział w walkach na Wołyniu, gdzie został ranny pod Rożyszczami¹.

Po wojnie polsko-bolszewickiej Hrabek rozpoczął studia filozoficzne na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1921 r. zaangażował się w działalność Związku Polskiej Młodzieży Akademickiej, w którym pełnił funkcję sekretarza, a rok później został pierwszym prezesem krakowskiej Młodzieży Wszepolskiej. W 1927 r. uzyskał tytuł doktora na podstawie rozprawy *Ideologia Przeglądu Wszepolskiego*, którą napisał pod kierunkiem prof. Ignacego Chrzanowskiego². W czasie działalności w obozie narodowym dziennikarz współpracował z: „Wieńcem i Pszczółką”, lwowskim „Słowem Polskim”, „Gazetą Warszawską”, „Kurierem Poznańskim”, a także z „Myślą Narodową” i „Przełędem Wszepolskim”³.

Na początku lat trzydziestych pełnił funkcję przewodniczącego Dzielnicowego Komitetu Młodych OWP w Małopolsce Wschodniej, po czym w marcu 1934 r. wystąpił z obozu narodowego i współzałożył Związek Młodych Narodowców (ZMN), który miał być pomostem między narodowcami a sanacją. Jednocześnie stworzył organ prasowy związku – „Akcję Narodową” – i prowadził w nim prace redakcyjne. Na przełomie 1936/1937 r. współinicjował rozłam Syndykatu Dziennikarzy Polskich we Lwowie i założył Związek Dziennikarzy Polskich na Ziemiach Południowo-Wschodnich. Przez ostatnie dwa lata przed II wojną światową Hrabek przewodniczył ZMN w Warszawie⁴.

Wraz z wybuchem wojny dziennikarz zaangażował się w działania konspiracyjne. W latach 1942–1944 kierował wydziałem prasowym i propagandowym Obozu Polski Walczącej – działającej w konspiracji organizacji wojskowo-politycznej⁵. W sierpniu 1944 r. brał udział w powstaniu warszawskim, podczas którego redagował podziemną prasę: „Żołnierza Starego Miasta”, a następnie „Głos Starego Miasta”. Po kapitulacji przedostał się do Krakowa, gdzie kontynuował działalność antyniemiecką. Po wkroczeniu do Krakowa wojsk sowieckich Hrabek w styczniu 1945 r. opuścił kraj i ostatnie miesiące wojny spędził w Niemczech jako Aleksander Kazimierski. Latem tego samego roku udał się

¹ Zakład Narodowy im. Ossolińskich [dalej: ZNiO], *Papiery osobiste Klaudiusza Hrabki – Życiorys*, t. 1, mps, sygn. 16310/II, k. 139.

² Ignacy Chrzanowski (1886–1940) – polski historyk literatury. Redaktor „Ateneum”, a także współzałożyciel Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. W swoich badaniach poruszał kwestie moralno-patriotyczne narodu polskiego. Zmarł w obozie koncentracyjnym.

³ K. Dziuda, 2015, s. 173.

⁴ Polska Akademia Umiejętności w Krakowie [dalej: PAU], *Życiorys Klaudiusza Hrabki*, t. 2, rps, sygn. 7785, k. 273.

⁵ J.C. Malinowski, 2000, s. 137–138.

do Frankfurtu, gdzie założył Syndykat Dziennikarzy Polskich w Niemczech. W latach 1945–1946 powołał do życia przeznaczony dla Polonii tygodnik „Polska”, który sam redagował. W tym okresie Hrabyk nawiązał współpracę z Jerzym Ponikiewskim, wydawcą „Kroniki”. We wrześniu 1949 r. opuścił Niemcy i udał się do Stanów Zjednoczonych⁶.

Za oceanem Hrabyk zaangażował się w życie Polonii. W 1950 r. został prezesem koła byłych żołnierzy Armii Krajowej, a także nawiązał współpracę z Komitetem Narodowym Amerykanów Polskiego Pochodzenia. Rok później dołączył do akcji zjednoczenia, promowanej przez gen. Kazimierza Sosnkowskiego. Jednym z objawów wsparcia dla projektu generała było wydanie przez Hrabyka broszury *List do legalisty od Anonima. Na ręce prof. Adama Pragiera*⁷. Tekst był odpowiedzią na druk profesora Adama Pragiera (napisany pod pseudonimem Jan Andrzej Kostka), w którym autor krytykował nie tylko sam projekt zjednoczenia, ale również osobę Sosnkowskiego⁸. W tym czasie Hrabyk korespondował m.in. z „Dziennikiem Polskim” w Detroit (1950–1956), z „Nowym Światem” w Nowym Jorku (1954–1956), ze „Sprawą Polską” w Nowym Jorku (1952–1954) oraz z „Życiem” w Londynie (1955–1956). Hrabyk rozpisywał się wówczas na temat życia politycznego Polaków w USA, a także bieżących spraw Polski. Wszelkie jego artykuły krytykowały władze komunistyczne i system reżimowy⁹.

Na emigracji Hrabyk podjął współpracę agenturalną ze Służbą Bezpieczeństwa, po czym w 1959 r. powrócił do Polski. Nie zrezygnował z zawodu dziennikarza. W latach sześćdziesiątych poświęcał swoje artykuły wspieraniu władzy komunistycznej. W tamtym czasie współpracował z warszawskim „Krajem”, z „Nową Kulturą”, z „Kurierem Polskim” oraz z „Za i Przeciw”. W latach 1959–1970 pełnił funkcję reaktora naczelnego Krajowej Agencji Informacyjnej w Warszawie. W 1970 r. przeszedł na emeryturę, podczas której spisywał swoje dziennikarskie wspomnienia z lat 1914–1959. 26 grudnia 1989 r. zmarł w Warszawie. W 1970 r. został odznaczony przez Ministra Spraw Zagranicznych za działalność publicystyczną w dziedzinie Polonii Zagranicznej. W czasie swojej pracy dziennikarskiej Hrabyk działał pod pseudonimami: Andrzej Boryna, Sprewa, Tadeusz Mateja, Stanisław Twardzic, Marian Czereński oraz Mieczysław Opaliński¹⁰.

Prasa przemyska przyczyniła się do ukształtowania późniejszej dziennikarskiej i publicystycznej kariery Hrabyka. W tamtym okresie w Przemyśle działały w głównej mierze dwa pisma: „Głos Przemyski” oraz „Ziemia Przemyska”. Sympatia Hrabyka kierowała się ku „Ziemii Przemyskiej”¹¹. Redakcja gazety mieściła się wtedy przy placu Czackiego 3 w Przemyśle, a jej redaktorem był od początku

⁶ PAU, op. cit., sygn. 7785, k. 274.

⁷ K. Hrabyk, 1954.

⁸ J.A. Kostka, 1954.

⁹ ZNiO, sygn. akc. 74/92, *Papiery osobiste Piotra Hrabyka*, t. 2, k. 140.

¹⁰ K. Dziuda, op. cit., s. 173.

¹¹ ZNiO, K. Hrabyk, *Po drugiej stronie barykady. Spowiedź z klęski. Wspomnienia z lat 1902–1959*, mf., sygn. 15352/II s. 77.

Józef Klepacki, nadający pismu profil określany jako narodowy¹². Tygodnik liczył wówczas cztery strony, a drukowano go w drukarni Antoniego Bluja¹³.

Duży wpływ na sympatię przyszłego dziennikarza dla „Ziemi Przemyskiej” miał fakt, że w gazecie pracował jako współredaktor jego ojciec – Piotr Hrabyk¹⁴. W „Głosie Przemysła” natomiast, który był organem miejscowych socjalistów, Hrabyk nie znał nikogo, co sprawiło, że nie miał większego kontaktu z redakcją tej gazety. W „Ziemi Przemyskiej” młody gimnazjalista zapoznawał się z warsztatem pisania, wczytując się w artykuły ulubionego tygodnika, a także zaznajamiał się z procesem wydawniczym, ze składem i z drukiem prasy¹⁵.

W drugiej połowie listopada 1918 r. Hrabyk zgłosił się do jednostki wojskowej w Przemyślu, gdzie przydzielono go do biblioteki wojskowej – wykonywał tam korektę tekstów do tygodnika „Bacność” przeznaczonego dla wojska¹⁶. Funkcję tę pełnił do końca roku 1918. W sierpniu i wrześniu 1919 r. Hrabyk współredagował swój pierwszy periodyk: „Swój do Swego”. Funkcję redaktora naczelnego i wydawcy pełnił Gustaw Pikor, a redakcja pisma mieściła się przy placu Czackiego 10 w Przemyślu. Czasopismo poruszało kwestie społeczno-gospodarcze, pojawiały się w nim także artykuły dotyczące bieżącej sytuacji w Przemyślu¹⁷. W styczniu 1920 r. młody publicysta zaangażował się w redagowanie „Teki Filareckiej” – pisma Związku Filaretów w Przemyślu, który nawiązywał do wileńskiego Zgromadzenia Filaretów. Cel organizacji stanowiło nauczanie młodzieży języka polskiego, polskiej historii i tradycji¹⁸. Redaktorem naczelnym przemyskiej „Teki” został Adrian Czermiński. Gazetę zasilano artykułami dotyczącymi bieżącej polityki, kroniką życia studenckiego, wierszami oraz lokalnymi ogłoszeniami. Pismo było popularne głównie wśród przemyskiej młodzieży. Ukazywało się przez dwa lata, a Hrabyk zakończył współpracę z nim w czerwcu 1920 r. Była to pierwsza próba młodego dziennikarza, w której zmierzył się z pisaniem artykułów oraz redagowaniem pisma¹⁹.

W czerwcu 1920 r. Hrabyk zdał maturę i rozpoczął studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Był to okres, w którym młody dziennikarz nawiązał współpracę nie tylko z licznymi tygodnikami prasowymi, ale także zaangażował się w młodzieżowe organizacje polityczno-patriotyczne.

¹² „Ziemia Przemyska”, 1913, s. 1–8.

¹³ *Stopka redakcyjna*, 1938, s. 8.

¹⁴ Piotr Hrabyk (1874–1943) – pedagog, działacz oświatowy i społeczny. W 1904 rozpoczął studia na Uniwersytecie Lwowskim, na Wydziale Filozofii. Za rozprawę *Spytko z Jarosławia* w roku 1909 uzyskał tytuł dr filozofii. Od 1912 do 1919 pełnił funkcję przewodniczącego Towarzystwa Przyjaciół Nauki w Przemyślu. Redaktor przemyskiej prasy, m.in. „Ziemia Przemysła” oraz wojskowego tygodnika „Bacność”. Nauczyciel w Seminarium Nauczycielskim Męskim w Krakowie, Prywatnym Seminarium Nauczycielskim im. Grzegorza Piramowicza, Seminarium Nauczycielskim Żeńskim im. Adama Asnyka. Należał do Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych i Średnich. Będąc na emeryturze, w Rabce-Zdroju zorganizował oddział Polskiego Czerwonego Krzyża.

¹⁵ K. Hrabyk, 1969, *Wspomnienia*, s. 385.

¹⁶ „Bacność: Wojskowy Tygodnik Społeczny i Literacki” był redagowany w 1918 r. w Przemyślu przez kpt. Adama Wołęka.

¹⁷ „Swój do swego”, 1919, s. 1.

¹⁸ J. Krzyżanowski, C. Hernas, A. Hutnikiewicz, 1984, s. 261.

¹⁹ ZNiO, syg.15352/II, K. Hrabyk, *Po drugiej stronie...*, k. 51.

W ówczesnym Krakowie decydowały głównie dwie siły polityczne: konserwatyści i socjaliści, co miało też wydzźwięk w krakowskiej prasie. Głównym organem konserwatystów było czasopismo „Czas”, a „Naprzód” reprezentowało socjalistów. W swoich wspomnieniach Hrabyk pisał, że: „Co nas [ówczesnych studentów] raziło u socjalistów, to ich niepisany sojusz z konserwatystami. [...] Symbolem nieprawego związku były codzienne spotkania przy okrągłym stole – w ostatniej Sali kawiarni Grand Hotel przy Sławkowskiej, właśnie Emila Haeckera²⁰ z „Naprzód”, Beauprego z „Czasu”, Srokowskiego z „Nowej Reformy” i jeśli nie Mariana Dąbrowskiego²¹ z „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”, to Ludwika Rubla²² z tego pisma”²³. Obóz narodowodemokratyczny, z którym Hrabyk nawiązał wówczas kontakt, nie zapaścił korzeni w Krakowie. Na czele stronnictwa stał Stanisław Rymar²⁴. Narodowcy nie posiadali wówczas w mieście organu prasowego, co w kontekście publikowanych „Naprzód” oraz „Czasu” odbijało się na działalności endeków²⁵.

Prócz Narodowej Demokracji, w Krakowie działała również chrześcijańska demokracja. W przeciwieństwie do stronnictwa narodowodemokratycznego, ci drudzy posiadali własny organ prasowy w postaci „Głosu Narodu”. W tym dzienniku Hrabyk nawiązał bliskie znajomości, m.in. z Józefem Warchałowskim czy Stanisławem Lipeckim. Z początkiem 1920 r. młody student rozpoczął współpracę z gazetą. Początkowo rola Hrabyka ograniczała się głównie do pisania relacji z życia akademickiego. W tym samym czasie młody dziennikarz został zaangażowany do redakcji „Wienca i Pszczółki”²⁶. Była to pierwsza samodzielna praca Hrabyka w zawodzie dziennikarskim, która umożliwiła mu zapoznanie się z tajnikami tego zawodu. Wydawcą gazety był wówczas Jan Zamorski²⁷. Dzięki pracy w czasopiśmie młody dziennikarz nawiązał współpracę i znajomość z Władysławem Świrskim²⁸, z którym związał swoją przyszłość na kolejne kilkanaście lat²⁹.

²⁰ Emil Haecker (1875–1934) – polski publicysta i dziennikarz, a także działacz polityczny i historyk socjalizmu. Pełnił funkcję redaktora naczelnego pisma „Naprzód” w latach 1895–1934.

²¹ Marian Dąbrowski (1878–1958) – polski dziennikarz i wydawca prasowy, założyciel „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”. Polski magnat prasowy okresu II RP. W latach 1921–1935 pełnił funkcję posła na Sejm.

²² Ludwik Rubl (1897–1958) – dziennikarz, prezes Związku Dziennikarzy Polskich za Granicą. W latach 1922–1939 pełnił funkcję redaktora naczelnego w „Ilustrowanym Kurierze Codziennym”, a w latach 1930–1935 był posłem na Sejm.

²³ K. Hrabyk, 1969, *Wspomnienia*, s. 390.

²⁴ Stanisław Rymar (1886–1965) – polski działacz Narodowej Demokracji, historyk, pisarz i publicysta. W latach 1922–1927 i 1930–1935 pełnił funkcję posła na Sejm.

²⁵ N. Bończa-Tomaszewski, 2001, s. 121.

²⁶ „Wieniec i Pszczółka” – polskie czasopismo społeczno-polityczne wydawane na przełomie XIX i XX w., głównie w Galicji. Po śmierci red. naczelnego ks. Stanisława Stojałowskiego (1911) pismo przekazano Stronnictwu Narodowemu.

²⁷ Jan Zamorski (1874–1948) – polityk Narodowej Demokracji, działacz Ligi Narodowej, wydawca prasowy. W latach 1907–1918 pełnił funkcję posła do Reichsratu Przedlitawii, w latach 1913–1913 – posła na Sejm Krajowy Galicji, a w latach 1922–1927 – posła na Sejm I Kadencji.

²⁸ Władysław Świrski (1894–1971) – doktor ekonomii, działacz polityczny związany z Narodową Demokracją.

²⁹ ZNiO, K. Hrabyk, *Po drugiej stronie...*, sygn. 15352/II, k. 321.

W miarę upływu czasu pismo zdobywało popularność, pisywało w nim coraz więcej działaczy endecji, m.in. Józef Rączy, Michał Marek oraz Edward Zajączek. W tamtym czasie Hrabyk dość często ogłaszał wstępne artykuły swojego autorstwa dotyczące tematów ogólnopolitycznych, czym szybko zwrócił uwagę cenzury. W lutym 1921 r. cały jego artykuł został skonfiskowany, a w numerze czasopisma ocalało tylko jego nazwisko i imię³⁰. W tamtym okresie dziennikarz rozpoczął również relacjonowanie pobytu w Krakowie³¹ Williama Johna Rose'a, który wspólnie z żoną zainicjował powstanie Związku Chrześcijańskiej Młodzieży Męskiej (YMCA)³². Hrabyk tak opisywał Rose'a w swoich wspomnieniach: „reprezentował w naszych oczach [oczach młodzieży akademickiej] typ proroka, głoszącego praktyczne stosowanie powszechnej tolerancji poglądów, równości wszystkich wyznań i nieograniczonej miłości bliźniego. Hasła te trafiały często na podatny grunt młodych, łakomych wszelkich nowości ideologicznych i poszukujących chciwie rozwiązań rzeczywistej zagadki życia”³³.

Hrabyk uczestniczył w spotkaniach prowadzonych przez małżeństwo Rosów i dostrzegł w ich przesłaniu wyraźną sprzeczność z rzeczywistością, jaka go otaczała. Dziennikarz zwracał uwagę, że wolność religijna, którą preferował William Rose, w Polsce może doprowadzić do eskalacji konfliktów na tle religijnym. Również „miłość wobec drugiego bliźniego” była w owym czasie nie do przyjęcia przez młode pokolenie. Konflikty między mniejszościami narodowymi nadal trwał wśród mieszkańców ziem położonych na granicy państwa. Jak relacjonował publicysta, wielu studentów chodziło na spotkania z „wizjonerem” zza oceanu, jednak nieliczna grupa sympatyzowała z nim i wierzyła, że jego idee mają sens.

Na jednym ze spotkań Rose'a wywiązała się dyskusja między jezuitą o. Urbanem, który krytykował zagraniczne nowinki, a prof. Ignacym Chrzanowskim, gwałtownie broniącym wizji Kanadyjczyka. Hrabyk opisał całe zajście i wysłał swój artykuł do „Głosu Narodu”. Tekst opatrzył jedynie inicjałami imienia i nazwiska. Anonimowe uwagi dziennikarza ukazały się w sylwestrowym wydaniu, a redakcja poprzedziła je wstępem: „Na razie wstrzymujemy się od wypowiedzenia ostatecznej opinii o działalności, jaką rozwija u nas amerykańska YMCA, zaznaczamy, że – między innymi – pobudziła młodzież do zastanowienia się nad własnym wychowaniem. Wyrazem tego zastanowienia się jest artykułik niżej podany, pochodzący ze sfer krakowskiej młodzieży uniwersyteckiej. Ogłaszamy ten artykułik, ponieważ uważamy go za aktualny dokument chwili bieżącej, aczkolwiek nie zgadzamy się na wszystkie w nim wyrażone poglądy”³⁴.

Hrabyk podkreślał w swoim artykule, „że młodzież musi się wychowywać w jak najsilniejszych zasadach religijnych, bo inaczej wyrośnie z niej dziwoląg,

³⁰ K. Hrabyk, 1969, *Wspomnienia*, s. 393.

³¹ William John Rose (1885–1969) – historyk, kanadyjski polonista. W latach dwudziestych XX w. przebywał w Krakowie, gdzie pełnił funkcję dyrektora YMCA. W roku 1925 przedstawił na UJ swoją rozprawę doktorską, którą poświęcił Stanisławowi Konarskiemu.

³² T. Pudłocki, 2019, s. 318.

³³ ZNiO, K. Hrabyk, *Po drugiej stronie...*, sygn. 15352/II, k. 345.

³⁴ K. Hrabyk, 1920, *Nowe i stare hasła*, s. 2.

który zaprzepaści naród i jego sprawę. Ten, kto ma Boga w sercu i chce Mu służyć, ten, w którego duszy grzeje miłość Polski”³⁵. Jednocześnie zwrócił uwagę na fakt, że w polskim społeczeństwie panował pewnego rodzaju obłąd i Polacy od lat przyjmowali bezkrytycznie to, co mówili im obcy; naród polski nie potrafił wytworzyć w sobie osądu wobec poglądów innych. Hrabyk zaznaczył, że w przemowie Rose’a zapomniano o tym, „żeśmy Słowianie i Polacy. My – to ludzie wyrwani z niewoli, świadkowie faktu, że przez tyle lat ucisku nie podał ręki w myśl już nie hasła wolności i braterstwa, ale choćby prostej miłości braterskiej nikt”³⁶. Dziennikarz odniósł się również do ówczesnej sytuacji w Stanach Zjednoczonych, określając społeczeństwo amerykańskie jako zlepek narodów, które zjednoczyły się pod ideą dobrobytu i pieniądza³⁷.

Wkrótce po publikacji artykułu Hrabyk został wezwany do redaktora naczelnego „Głosu Narodu”, Józefa Nekandy Trampki. W czasie rozmowy starszy i bardziej doświadczony dziennikarz wyraził słowa pochwały i zaproponował Hrabykowi stałą pracę w dziale spraw akademickich. Ten od razu zgodził się przyjmując posadę. Wspominał tę chwilę po latach: „Na pożegnanie Trepka polecił zgłosić się do administracji, gdzie oczekiwało na mnie honorarium. Nie pamiętam, jaka była jego wysokość, ale nie zapomnę, że z chwilą zainkasowania wyznaczonej mi sumy zrozumiałem, że sztuka pisania do gazety nie jest już dla mnie amatorskim grymasem, ale staje się moim losem, jak się okazało – aż po najdalsze lata”³⁸.

Współpraca Hrabyka z „Głosem” nie okazała się jednak trwała. Gazeta miała charakter religijny i duża liczba piszących do niej publicystów wywodziła się z organizacji katolickich. Przywiązanie do religii Hrabyk wyniósł z domu rodzinnego, jednak z biegiem lat jego podejście do kwestii religijnych ulegało zmianie i było uzależnione od poglądów politycznych i przynależności do organizacji. Linia polityczna „Głosu” stała w sprzeczności z poglądami nacjonalistycznym głoszonymi przez Narodowy Związek Młodzieży Wszepolskiej (NZMW), w którym Hrabyk zaczął działać. Wraz z zakończeniem działalności w organizacjach szkolnych Hrabyk rozpoczął współpracę dziennikarską z prasą związaną z NZMW, a następnie z Młodzieżą Wszepolską (MW). W 1922 r. Hrabyk został pierwszym prezesem krakowskiej struktury³⁹. Wskutek osłabienia więzi Hrabyka z „Głosem” dziennikarz opuścił pismo i nawiązał współpracę z czasopiśmie redagowanym przez Karola Górskiego⁴⁰.

Na początku lat dwudziestych na krakowskim rynku dziennikarskim pojawiło się nowe pismo, które powstało na skutek odejścia kilku działaczy z „Ilustrowanego Kuriera Porannego”. Nowe pismo nazwano „Gońcem Krakowskim” i stało się ono organem prasowym Narodowej Demokracji w Krakowie. Hrabyk rozpoczął z nim współpracę w 1923 r.; w tamtym czasie wydawcą i redaktorem gazety

³⁵ Idem, s. 3.

³⁶ Idem, s. 3.

³⁷ Idem, s. 3.

³⁸ K. Hrabyk, 1969, *Wspomnienia*, s. 395.

³⁹ L. Kulińska, 2004, s. 42–43.

⁴⁰ K. Dziuda, 2015, s. 175.

był Antoni Krzywy. Gazeta była wydawana w niedostatecznym nakładzie (nie więcej niż 3 tys. egzemplarzy), co było spowodowane niskim finansowaniem. Redakcja „Gońca” mieściła się w niewielkim pomieszczeniu przy ul. Dunajewskiego 7 i początkowo liczyła zaledwie kilka osób. Działali w niej m.in.: Józef Trepka, Jan Procnier, Józef Hamerlak, prof. Eugeniusz Rybka⁴¹.

Początkowo dziennikarz pełnił funkcję reportera, pisząc wiadomości z kroniki miejskiej. W swoich tekstach pochyłał się nad bieżącymi zagadnieniami. W pierwszym numerze z 1924 r. poruszył kwestie związane z projektem nowego pociągu nad polskim morzem oraz zagadnienia związane z Towarzystwem Przyjaciół Belgii i jego zebraniem w Warszawie⁴². Jego ówczesne teksty w „Gońcu Krakowskim” były podpisywane symbolem „XX” lub inicjałami „Kl. Hr.”. We wspomnieniach dziennikarz opisuje ten czas w następujący sposób: „nie cieszyłem się ani sympatią, ani poparciem redaktora naczelnego, który nie dawał mi szerokiego pola do opisu. Mimo to była to dobra szkoła dziennikarska, ponieważ stanowiła wprawdzie najniższy, ale nieodzowny szczebel pracy zawodowej”⁴³.

Pozycja Hrabyka w dzienniku ulegała zmianie wraz z objęciem redakcji przez Władysława Świrskiego. Nowy redaktor ograniczał się jedynie do wstępnych artykułów i ogólnej linii pisma, natomiast Hrabyk decydował o relacjach dotyczących lokalnych wydarzeń. Z funkcji reportera przeszedł do działu politycznego, a jego artykuły zaczęto podpisywać pełnym imieniem i nazwiskiem. Moment ten był kluczowy dla publicysty, ponieważ podjął wówczas pierwsze próby pisania artykułów natury politycznej. Pierwszy polityczny artykuł, dzięki któremu dziennikarz został zauważony i doceniony przez kierownictwo redakcji, ukazał się jeszcze na łamach „Głosu Narodu” w styczniu 1924 r. W tekście pt. *Szczepanowski w rozwoju idei narodowej* autor nawiązywał do początków ruchu narodowego i omawiał rolę, jaką odegrał w nich Stanisław Szczepanowski⁴⁴. Hrabyk zaznaczał, że „Okres Szczepanowskiego (1846–1900) w latach jego działalności ideowo-politycznej, a więc w latach osiemdziesiątych, jest okresem najbardziej wyrafinowanego pozytywizmu, wykluczającego najmniejszą choćby dozę pierwiastka irracjonalnego”⁴⁵. Wyjaśniał również, że Szczepanowski budował system ideologii w oparciu o tezę dotyczącą stosunku narodu do ludzkości i jednostki do narodu. Równocześnie Hrabyk podkreślał, że „ten system ustosunkowania się narodów do ludzkości jest zapożyczony wprost od Mickiewicza, od jego mesjanizmu i filozofii polskiej XIX w.”⁴⁶. W artykułach Hrabyka z tamtego czasu można dostrzec połączenie bieżących kwestii z historycznymi wydarzeniami.

⁴¹ K. Hrabyk, 1969, *Wspomnienia*, s. 406–407.

⁴² K. Hrabyk, 1924, *Projekt nowego pociągu...*, s. 3.

⁴³ ZNiO, K. Hrabyk, *Po drugiej stronie...*, sygn. 15352/II, k. 349.

⁴⁴ Stanisław Szczepanowski (1846–1900) – chemik, inżynier, polski ekonomista. Od 1886 r. pełnił funkcję posła do parlamentu austriackiego, a od 1889 – do Sejmu Krajowego galicyjskiego. Autor m.in. *Idea polska wobec prądów kosmopolitycznych; Myśl o odrodzeniu narodowym; Nowoczesne granice naturalne Polski*.

⁴⁵ K. Hrabyk, 1924, *Szczepanowski w rozwoju idei...*, s. 3.

⁴⁶ Idem.

Lata dwudzieste obfitowały w artykuły, w których Hrabyk krytykował nie tylko bieżącą, ale i historyczną politykę Józefa Piłsudskiego. W sierpniu 1924 r. dziennikarz pisał o rocznicy wymarszu Pierwszej Kadrowej: „Polityka Legionów byłaby sprawę polską pogrzebała znowu, aż do najbliższej wojny. Z romantycznych pięknych porywów młodzieży chciano przygotować drogę do wielkiego historycznego oszustwa, jakie gotowali stańczycy krakowscy Polsce przez przymerze jej z Austrią i Niemcami. Błędem Legionów było to, że poszły na lep stańczykom i ich świadomym błędem politycznym, za tę zaś pomyłkę ponosi ciężką odpowiedzialność wobec pokoleń Józef Piłsudski”⁴⁷.

Dziennikarz nie skupiał się tylko na kwestiach krajowych. W swoich artykułach podejmował się również analizy geopolitycznej Europy. W grudniu 1924 r. opublikował na łamach „Gońca” artykuł *Piramidy w dziewięćset lat*, w którym wskazywał, że polska geopolityka powinna się skupić na ziemiach zachodnich kraju i winna być gotowa do walki z niemieckim wrogiem. Jego zdaniem Polacy nie ocknęli się jeszcze ze snu, w jaki zapadli po rozbiorach. Na ziemiach Górnego Śląska, Prus Wschodnich oraz w Gdańsku władze polskie powinny szerzyć kulturę polską, a „wielka kulturalna walka o ziemie polskie pod panowaniem niemieckim, podjęta w imię mocarstwowych naszych interesów, ma się stać ośrodkiem naszej najbliższej przyszłości”⁴⁸.

W omawianym okresie Hrabyk przyjmował optykę polityczną Narodowej Demokracji – nie tylko w kwestiach bieżącej polityki wewnętrznej, ale również w sprawach międzynarodowych. W maju 1925 r. dziennikarz opowiadał się za współpracą z bolszewicką Rosją przeciw Niemcom. Według niego polska polityka zagraniczna powinna przestać się kierować sentymentami starych czasów i stworzyć wspólny blok ze wschodnim sąsiadem, ponieważ „konflikt polsko-niemiecki jest nieuniknioną koniecznością od tysięcy lat i zlikwidować się nie da pod żadnym pozorem. Pozostaje tylko Rosja. Z nią trzeba i musi się dość do porozumienia i ścisłej współpracy”⁴⁹.

Hrabyk w „Gońcu” podejmował się nie tylko analizy polityki. W sierpniu 1925 r. napisał pierwszą recenzję miesięcznika „Słowianin”. Poruszał w niej m.in. kwestie relacji polsko-czechosłowackich. Dziennikarz zaznaczał, że od współpracy Polski i Czechosłowacji zależała mocarstwowa pozycja Polski w Europie Środkowo-Wschodniej, dlatego też podkreślał znaczenie nowo powstałego miesięcznika, który w swoim pierwszym numerze promował tę ideę. Hrabyk wyraził wielki podziw wobec artykułu Henryka Szatkowskiego *Stosunki sportowe czesko-polskie* oraz wobec tekstu *Polska sztuka w Czechosłowacji* autorstwa Zdenka Kobzika. Na koniec recenzji dziennikarz „Gońca” dodał, że „jeśli ukazało się wreszcie tak porządne pismo, skierować trzeba apel do wszystkich dziennikarzy i publicystów krakowskich, aby wsparli pismo swoją pomocą i współpracą. Niech ‘Słowianin’ stanie się wielkim pismem, które torować będzie drogę zwycięstwu dobrej sprawy i wielkiej idei”⁵⁰.

⁴⁷ K. Hrabyk, 1924, *W dziesięciolecie*, s. 3.

⁴⁸ K. Hrabyk, 1924, *Piramidy w dziewięćset lat*, s. 4–5.

⁴⁹ K. Hrabyk, 1925, *Wielkie szlaki*, s. 1.

⁵⁰ K. Hrabyk, 1925, *Słowianin*, s. 2.

Hrabyk publikował w „Gońcu” również artykuły relacjonujące życie organizacji Młodzież Wszechpolska. W listopadzie 1925 r. ukazały się jego teksty *Początki ruchu wszechpolskiego młodzieży w Krakowie po roku 1918* oraz *Kongres Młodzieży Wszechpolskiej*. Nie tylko dokonywał w nich analizy bieżącej działalności młodzieżówki narodowców, ale również poddawał krytyce to, co minęło i sugerował kierunek, w którym powinna zmierzać młodzież⁵¹. W innym artykule pt. *O dalszą walkę o „numerus clausus”* Hrabyk przedstawiał, że pierwszą fazą walki o dominację młodzieży polskiej na uniwersytetach było domaganie się o sprawiedliwy podział miejsc. Drugą fazę stanowiło stworzenie przez młodych stowarzyszenia, które pilnowało sprawy walki o *numerus clausus*. Ostatecznym wynikiem wszystkich akcji było przeprowadzenie dyskusji w tej sprawie w Sejmie, a także z katedr uniwersyteckich. Młody dziennikarz zaznaczał również, że młodzież, a zwłaszcza młodzież narodowa, powinna podtrzymywać głos opinii publicznej, aby walka o *numerus clausus* nie zamarła, a „głos o to wychodzi z Krakowa – to dowód, że chociaż centrum kraju – jesteśmy tu jakby na wulkanie, w którym najlepiej widzimy niebezpieczeństwo dla przyszłości naszej zagrożonej zajmowaniem Polski przez obce czynniki”⁵².

W listopadzie 1925 r. Hrabyk został wysłany przez redakcję „Gońca” do Katowic, aby z jej ramienia pełnić funkcję delegata, który miał redagować i wydawać prasę przeznaczoną dla Krakowa. Był to skutek problemów finansowych gazety, wynikających z niskich nakładów i małej poczytności w Krakowie – dlatego też zawieszono w tym mieście wydawanie prasy. Wydawanie „Gońca” w Katowicach nie trwało jednak zbyt długo, bo już z końcem roku 1925 dziennikarz powrócił do Krakowa i pozostał w nim do stycznia 1926⁵³.

W tamtym czasie Hrabyk wyszedł poza granice prasy lokalnej i rozpoczął współpracę z prasą ogólnopolską. W 1922 r. pisywał w tygodniku „Myśl Narodowa”, redagowanym przez Zygmunta Wasilewskiego⁵⁴. Dziennik był wówczas wydawany w Warszawie. Po zakończeniu w 1926 r. działalności „Przeglądu Wszechpolskiego” „Myśl” stała się oficjalnym organem prasowym obozu narodowego⁵⁵. Młody dziennikarz prowadził również współpracę z warszawską „Rzeczpospolitą”, toruńskim „Słowem Pomorskim” oraz krakowską „Trybuną Narodową”. Artykuły Hrabyka dotyczyły głównie życia młodzieży, jak np. ten z 14 listopada 1925 r. pt. *Z zagadnień wychowania młodzieży*, który ukazał się w „Gońcu Śląskim”. Autor zaznaczał w nim, że kwestia wychowania młodzieży jest jednym z podstawowych warunków prawidłowego rozwoju życia narodowego. Podkreślał, że wychowanie młodzieży, która ukończyła szkołę powszechną i pozostała w domu, nie należy do szkoły, ale do społeczeństwa. Jednym z warunków wychowania jest kształtowanie światopoglądu młodych,

⁵¹ K. Hrabyk, 1969, *Wspomnienia*, s. 414.

⁵² K. Hrabyk, 1924, *O dalszą walkę...*, s. 2–3.

⁵³ ZNiO, K. Hrabyk, *Po drugiej stronie...*, sygn. 15352/II, s. 350.

⁵⁴ Zygmunt Wasilewski (1865–1948) – polski publicysta, polityk związany z Narodową Demokracją. W latach 1930–1935 pełnił funkcję senatora. Od 1918 do 1925 redagował „Gazetę Warszawską”, a w latach 1925–1939 „Myśl Narodową”.

⁵⁵ ZNiO, sygn. 16310/II, *Papiery osobiste...*, k. 140.

ponieważ „brak światopoglądu jest przyczyną chaosu w życiu [...], brak zasad u jednostki odbija się totalnie na środowisku, w którym ono żyje”⁵⁶. Według dziennikarza wychowanie młodzieży powinno się opierać na idei, która kładzie nacisk na kształtowanie typu obywatelskiego, a nie jednostki. Typ ten, jak zaznaczał Hrabyk, powinien się opierać na zasadach ogłoszonych przez Romana Dmowskiego, według których instynkt społeczny pozwala człowiekowi działać przeciw „dekalogowi i samemu sobie, jeśli interes narodu tego się domaga, a tym wymogom odpowiada wyłącznie kierunek nacjonalistyczny”⁵⁷.

Wynagrodzenie pobierane w tamtym czasie przez Hrabyka za pracę dziennikarską było zmienne. W pierwszych miesiącach współpracy z „Gońcem” zarobki dziennikarza były skromne i mogły wystarczyć jedynie na wyżywienie, w późniejszym okresie wynosiły 500 zł. To był niewielki dochód, więc dziennikarz uzupełniał swoje finanse współpracą z innymi pismami. W znacznej mierze w tamtym czasie Hrabyka z żoną utrzymywała finansowo jego matka, która opłacała większość rachunków młodego małżeństwa. Dziennikarz wspominał ten okres w następujący sposób: „w latach współpracy z obozem endeckim poza macierzystym dziennikiem posiadałem bardzo szeroki wachlarz pism, których szpalty były dla mnie wówczas szeroko otwarte, co stanowiło okazję do zwiększenia zarobków [...] jednak bywały dni, w których w tym okresie nie miałem pieniędzy na skromniejsze obiady. Ratowali mnie wtedy najbliżsi mi ludzie”⁵⁸.

Pierwsze dwanaście lat działalności dziennikarskiej Hrabyka oscylowało głównie wokół myśli politycznej Narodowej Demokracji, z którą dziennikarz w tamtym czasie sympatyzował. Okres przemyski zaowocował u niego zaznajomieniem się z funkcjonowaniem redakcji, mechanizmem drukowania oraz z kunsztem pisania. Pierwsze zadania w tygodniu „Bacność” czy też w „Swój do Swego”, które powierzono Hrabykowi, pozwoliły mu zapoznać się z pracą redakcyjną.

Wraz z rozpoczęciem studiów w Krakowie dziennikarz rozwijał swoje dziennikarskie umiejętności. To właśnie tam nawiązał kontakt z przedstawicielami obozu narodowego, co w konsekwencji umożliwiło mu podjęcie współpracy z prasą narodową. Dziennikarz rozpoczął od pisania notatek codziennych, które dotyczyły spraw lokalnych miasta. W stosunkowo szybkim czasie Hrabyk przeszedł do relacjonowania większych wydarzeń. Punktem zwrotnym w jego dziennikarskiej karierze było napisanie relacji ze spotkania Williama Johna Rose’a. Artykuł ten ukazał się na łamach „Głosu Narodu” i był pierwszym tekstem, który podpisano jego inicjałami. Po ukazaniu się artykułu Hrabyk dostał propozycję pisania w dziale akademickim, a następnie został przeniesiony do działu politycznego, gdzie opisywał bieżącą politykę krajową, a także odnosił się do tego, co działo się w Europie i świecie.

Dziennikarz nie ograniczał się do pisania artykułów politycznych. W swojej publicystyce wykazywał się znajomością historii obozu narodowego, ale także

⁵⁶ K. Hrabyk, *Z zagadnień wychowania...*, s. 3.

⁵⁷ Idem.

⁵⁸ K. Hrabyk, 1969, *Wspomnienia*, s. 431.

ówczesną sytuacją młodych ludzi, prezentując przy okazji szeroki wachlarz umiejętności pisarskich. Należy podkreślić, że Hrabyk w okresie krakowskim (1920–1926) współpracował równocześnie m.in. z „Głosem Narodu” oraz „Gońcem Krakowskim” w Krakowie, „Gońcem Śląskim” w Katowicach, „Przeglądem Wszechpolskim” w Warszawie, „Myślą Narodową”, krakowskim „Więcsem i Pszczółką” oraz z „Trybuną Narodu”. Dziennikarz podejmował się zarówno analizy życia akademickiej społeczności, jak i wchodził w szczegóły bieżącej polityki polskiej i zagranicznej.

Hrabyk rozpoczął swoją przygodę z dziennikarstwem w młodym wieku, jednak w szybkim czasie został doceniony i zauważony pośród szerokiego grona publicystów swojego pokolenia. Można śmiało stwierdzić, że głos tego dziennikarza stał się odzwierciedleniem głosu młodego pokolenia wywodzącego się z obozu narodowego.

Bibliografia

Źródła

- Polska Akademia Umiejętności w Krakowie, *Życiorys Klaudiusza Hrabyka*, t. 2, rps, sygn. 7785. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, K. Hrabyk, *Po drugiej stronie barykady. Spowiedź z kłęski. Wspomnienia z lat 1902–1959*, mf., sygn. 15352/II.
- Zakład Narodowy im. Ossolińskich, *Papiery osobiste Klaudiusza Hrabyka – Życiorys*, t. 1, mps, sygn. 16310/II.
- Zakład Narodowy im. Ossolińskich, *Papiery osobiste Piotra Hrabyka*, t. 2, mps, sygn. 74/92.
- Hrabyk K., 1954, *List legalisty do Anonima. Na ręce prof. Adama Pragiera*, Nowy Jork.
- Hrabyk K., 1969, *Wspomnienia*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, 3.
- Kostka J.A., 1954, *O przeciwnikach zjednoczenia słów kilkoro*, Londyn.

Prasa

- „Swoj do Swego”, 1919, nr 1, 11 października.
- „Ziemia Przemyska”, 1913, nr 1, 15 listopada.
- Hrabyk K., 1920, *Nowe i stare hasła*, „Głos Narodu”, 31 grudnia.
- Hrabyk K., 1924, *O dalszą walkę o „numerus clausus”*, „Goniec Krakowski”, nr 14, 20 kwietnia.
- Hrabyk K., 1924, *Projekt nowego pociągu nad morzem. Towarzystwo Przyjaciół Belgi*, „Goniec Krakowski”, nr 1, 2 stycznia.
- Hrabyk K., 1924, *Szczepanowski w rozwoju idei narodowej*, „Głos Narodu”, nr 19, 21 stycznia.
- Hrabyk K., 1924, *W dziesięciolecie*, „Goniec Krakowski”, nr 12, 7 sierpnia.
- Hrabyk K., 1925, *Piramidy w dziewięćset lat*, „Goniec Krakowski”, nr 312, 25 grudnia.
- Hrabyk K., 1925, *Słowianin*, „Goniec Krakowski”, nr 183, 10 sierpnia.
- Hrabyk K., 1925, *Wielkie szlaki*, „Goniec Krakowski”, nr 115, 18 maja.
- Hrabyk K., 1925, *Z zagadnień wychowania młodzieży*, „Goniec Śląski”, 13 listopada, s. 172–177.
- Stopka redakcyjna*, 1938, „Ziemia Przemyska”, nr 51, 31 grudnia.

Opracowania

- Bończa-Tomaszewski N., 2001, *Demokratyczna geneza nacjonalizmu. Intelktualne korzenie ruchu narodowo-demokratycznego*, Warszawa.
- Dziuda K., 2015, *Klaudiusz Hrubyk*, [w:] *Leksykon piłsudczykowski. Słownik biograficzny*, t. 1: A–Ł, red. J.H. Szlachetko, K. Dziuda, K. Piskała, Gdańsk.
- Krzyżanowski J., Hernas C., Hutnikiewicz A. (red.), 1984, *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 1: A–M, Warszawa.
- Kulińska L., 2004, *Związek Akademicki „Młodzież Wszechpolska” i „Młodzież Wielkiej Polski” w latach 1922–1947 (struktury, funkcjonowanie i główni działacze)*, Kraków.
- Malinowski J.C., 2000, *Piłsudczykowski Obóz Polski Walczącej (1940–1944). Zarys struktury i działalności*, Toruń–Stalowa Wola.
- Pudłocki T., 2019, *Nieznane polonika kanadyjskie: William John Rose i jego archiwalna spuścizna*, „*Studia Historiae Scientiarum*”, 18, s. 315–326.